

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 lutego 2014 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Anna Staszkiwicz

Ławnicy: J. K., K. I.

**Protokolant: Małgorzata Podkowska**

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2014 r. w Jeleniej Górze

sprawy z powództwa **E. Z.**

przeciwko **Urzędowi Skarbowemu w J.**

o ustalenie istnienia stosunku pracy i dopuszczenie do pracy

I. powództwo oddała,

II. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

## UZASADNIENIE

Powódka E. Z., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, w pozwie wniesionym przeciwko Urzędowi Skarbowemu w J. domagała się ustalenia, że pozostawała ze stroną pozwaną w stosunku pracy na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy od dnia 17 marca 2009 r., ostatnio na stanowisku starszego referenta z wynagrodzeniem 1.600 zł miesięcznie, a także dopuszczenia jej do pracy u strony pozwanej na stanowisku starszego referenta z wynagrodzeniem 1.600 zł oraz zasądzenia kosztów postępowania sądowego, w tym zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że w okresie od dnia 22 sierpnia 2006 r. do dnia 28 lutego 2007 r. odbyła u strony pozwanej staż na stanowisku starszego referenta. W dniu 17 marca 2009 r. strony zawarły umowę - zlecenie nr (...). Przedmiotem umowy było dzielenie przychodzącej poczty (pism) na poszczególne rejony egzekucyjne, prowadzenie rejestrów wydawanych postanowień i pism wychodzących, migracji tytułów wykonawczych, rejestrowanie ewidencji tytułów wykonawczych, sporządzanie i kierowanie do Referatu Ewidencji i Identyfikacji Podatników i Płatników ww. wniosków o odnotowanie wierzycieli i zobowiązanych, obsługa programu (...), występowanie do D. (...), Kadr i (...) o delegacje dla poborców skarbowych, sporządzenie projektu miesięcznych list kosztów egzekucyjnych. Do wykonywania czynności strona pozwana udostępniła powódce stanowisko komputerowe oraz dokumenty źródłowe dotyczące tych czynności. Umowa była wykonywana w siedzibie strony pozwanej. Umowa została zawarta do dnia 08 czerwca 2009 r., a następnie była bez przerw przedłużana aneksami o numerach od 1, 2, 3 i 5 do dnia 26 lutego 2010 r. Aneks nr (...) dotyczył zakresu obowiązków i wynagrodzenia. Powódka świadczyła pracę w określonych przez stronę pozwaną godzinach odpowiadających czasowi pracy Urzędu Skarbowego. Wprawdzie powódka nie podpisywała list obecności, ale codziennie przed przystąpieniem do pracy logowała się w systemie informatycznym Urzędu Skarbowego jako (...) i wylogowywała się z tego systemu po zakończeniu pracy. Powódka wykonywała pracę w określonym przez stronę pozwaną miejscu i czasie oraz w sposób podporządkowany pod kierownictwem przełożonych. W dniu 12 marca 2010 r. strony zawarły umowę o pracę na zastępstwo od dnia 15 marca 2010 r. na stanowisku starszego referenta w pełnym wymiarze czasu pracy.

W późniejszym czasie były z powódką zawierane kolejne umowy o pracę na zastępstwo, na stanowisku starszego referenta, w dniach 08 kwietnia 2010 r., 15 września 2010 r., 25 października 2010 r., 21 lutego 2011 r. oraz 05 sierpnia 2011 r. na stanowisku inspektora. Potem były jeszcze trzy umowy o pracę na stanowisku starszego referenta zawarte kolejno 01 września 2011 r., 27 września 2011 r. i 28 marca 2012 r. Sposób wykonywania pracy przez powódkę na podstawie umowy zlecenia i umowy o pracę na zastępstwo niczym się nie różnił. Powódka wykonywała pracę w miejscu i czasie wskazanym przez stronę pozwaną oraz pod kierownictwem przełożonych. Po zakończeniu tych umów z powódką zostały zawarte kolejne umowy zlecenia w dniach 19 września 2012 r., 18 października 2012 r. i 31 października 2012 r. Ostatnia z tych umów została aneksem przedłużona do dnia 31 grudnia 2012 r. Przedmiotem tych umów było kompletowanie i przygotowywanie dokumentacji do archiwizacji poprzez zakończenie obsługi dokumentów w systemie P.. Strona pozwana zobowiązała się do udostępnienia stanowiska komputerowego oraz dokumentów źródłowych, a także udzieliła uprawnień do obsługi systemów komputerowych w zakresie dokumentów podatkowych. Nadto zobowiązano powódkę do zachowania tajemnicy skarbowej. Kolejna umowa - zlecenie została zawarta w dniu 03 stycznia 2013 r. do dnia 31 stycznia 2013 r., a jej przedmiotem było wykonywanie czynności związanych z poszukiwaniem majątku zobowiązanych. Ponownie strona pozwana udostępniła powódce stanowisko komputerowe oraz dokumenty źródłowe. Podobnie jak poprzednio powódka wykonywała pracę podporządkowaną w miejscu i czasie wskazanym przez stronę pozwaną. Zgodnie z treścią art. 25<sup>1</sup> § 1 kp, zawarcie kolejnej umowy o pracę na czas określony jest równoznaczne w skutkach prawnych z zawarciem umowy o pracę na czas nieokreślony, jeżeli poprzednio strony dwukrotnie zawarły umowę o pracę na czas określony na następujące po sobie okresy, o ile przerwa pomiędzy rozwiązaniem poprzedniej a nawiązaniem kolejnej umowy o pracę nie przekroczyła jednego miesiąca. Zdaniem powódki, zawarcie umowy - zlecenia w dniu 17 marca 2009 r., a następnie zawarcie kolejnej umowy na podstawie aneksu nr (...) z dnia 04 czerwca 2009 r. spowodowało, że nastąpiły skutki prawne równoznaczne z zawarciem umowy o pracę na czas nieokreślony. Zgodnie bowiem z brzmieniem § 2 art. 25<sup>1</sup> kp, uzgodnienie między stronami w trakcie trwania umowy o pracę na czas określony dłuższego okresu wykonywania pracy na podstawie tej umowy uważa się za zawarcie, od dnia następującego po jej rozwiązaniu, kolejnej umowy o pracę na czas określony w rozumieniu § 1. Ponadto powódka wskazała, że stan faktyczny niniejszej sprawy odpowiada stanowi faktycznemu w sprawie, którą zajął się Sąd Najwyższy wydając wyrok z dnia 21 września 2011 r. w sprawie II PK 36/11.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu strona pozwana wskazała, że łącząca strony w okresie od 17 marca 2009 r. do 26 lutego 2010 r. umowa była umową zlecenia i nie miała charakteru umowy o pracę. W umowie zlecenia precyzyjnie określono, jakie czynności ma wykonywać zleceniobiorca w celu wyłączenia nadzoru, czy kierownictwa zleceniodawcy poprzez wydawanie poleceń, czy też dyspozycji. Zleceniobiorcy przekazywane były jedynie dokumenty, które podlegały czynnościom określonym w zleceniu. Czynności te były nieskomplikowane i miały charakter porządkowy. Sposób i czas wykonywania czynności określonych w zleceniu całkowicie zależał od zleceniobiorcy. Zatem w stosunku prawnym nawiązanym przez powódkę brak było podporządkowania pracowniczego. Zleceniodawca nie wymagał od powódki dyspozycyjności, nie obowiązywał jej czas pracy US, nie podpisywała listy obecności, nie zgłaszała wyjść służbowych i prywatnych z urzędu, nie przedstawiała wykazu nadgodzin. Czas przebywania powódki w urzędzie nie był w żaden sposób kontrolowany, w szczególności przez logowanie się do sytemu komputerowego. Logowanie obowiązuje osobę, która posiada uprawnienia do korzystania z komputerów urzędu, gdyż jest to związane z systemami zabezpieczeniowymi. Nie wszystkie czynności wymienione w zleceniu wymagały korzystania z komputera. Z tytułu wykonywanych czynności powódka otrzymywała wynagrodzenie ryczałtowe w oparciu o wystawione przez siebie rachunki. W momencie zawierania umowy zlecenia z 17 marca 2009 r., jak i w momencie podpisywania aneksów, zgodnym zamiarem stron było zawarcie i kontynuowanie umowy zlecenia. Z ostrożności procesowej strona pozwana na podstawie art. 291 § 1 kp podniosła zarzut przedawnienia roszczeń powódki. Wskazała, że z roszczeniem o ustalenie, że strony łączyła umowa o pracę na czas nieokreślony, powódka mogła wystąpić w dniu 10 września 2009 r., czyli następnego dnia po zawarciu trzeciej umowy, która w myśl art. 25<sup>1</sup> § 1 kp uległaby z mocy prawa przekształceniu w umowę na czas nieokreślony, co oznacza przedawnienie tego roszczenia 10 września 2012 r. Roszczenie o dopuszczenie do pracy stało się wymagalne z dniem 01 marca 2010 r., gdyż był to pierwszy dzień pracy po dniu 26 lutego 2010

r., a zatem to roszczenie przedawniło się 01 marca 2013 r. Ponadto po czternastu dniach od zakończenia umowy zlecenia, podczas którego powódka nie świadczyła pracy na rzecz urzędu na podstawie żadnego tytułu, w dniu 15 marca 2010 r. została pracownikiem US na podstawie umowy o zastępstwo i z tym dniem w ogóle pozbawiła się roszczenia dopuszczenia do pracy na podstawie umowy z 17 marca 2009 r. Zawierając umowę o zastępstwo jednoznacznie wyraziła swoją wolę również w tym zakresie, że nie łączy ją z US umowa o pracę na czas nieokreślony. W oparciu o umowy o zastępstwo powódka pracowała w US do dnia 31 sierpnia 2012 r. Powódka nie kwestionując ważności tych umów domaga się jednocześnie ustalenia, że w tym samym czasie pracowała u tego samego pracodawcy na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, co w świetle kodeksu pracy jest nie do przyjęcia. Ponadto nie polegają na prawdzie twierdzenia powódki, że sposób wykonywania przez nią pracy na umowę zlecenia i umowę o pracę na zastępstwo był taki sam. Z uwagi na to, że we wrześniu 2012 r. zaistniała w US konieczność uporządkowania dokumentów w bazie systemu urzędu, a ich ilość przekroczyła 200 tys. sztuk, strona pozwana zdecydowała się zawrzeć z powódką umowę zlecenia od 19 września 2012 r. do 18 października 2012 r. Z biegiem wykonywania tego zlecenia, zważywszy na ilość dokumentów, okazało się, że archiwizacja musi być przedłużona do końca roku. W tym okresie powódka wykonywała jeden rodzaj czynności. Nie wykonywała żadnych obowiązków pracowniczych, w szczególności nie wydawano jej poleceń służbowych, czy też dyspozycji. Czynności te miały charakter automatyczny. Czas oraz sposób wykonywania czynności zależał od powódki. Nie obowiązywał jej czas pracy urzędu, nie podpisywała listy obecności. Logowanie do komputera był związane z systemami zabezpieczeń. Powódka wykonując archiwizację danych zawartych w systemie komputerowym musiała się logować, aby móc korzystać z komputera. W okresie od 03 stycznia 2012 r. do 31 stycznia 2013 r. zawarła z powódką ostatnią umowę zlecenia, której przedmiot również obejmował ściśle określone czynności. Również w przypadku zawierania zleceń w okresie od 19 września 2012 r. do 31 stycznia 2013 r. nie było wolą stron zawarcie umowy o pracę na czas nieokreślony. Strona pozwana podniosła ponadto, że w US zatrudnienie odbywa się w oparciu o ustawę z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej, co oznacza, w przypadku osób po raz pierwszy podejmujących pracę w służbie cywilnej, konieczność zawarcia umowy na czas określony 12 miesięcy, odbycia w tym czasie służby przygotowawczej zakończonej egzaminem i podleganie pierwszej ocenie, która musi być pozytywna. Dopiero spełnienie tych warunków może spowodować zawarcie umowy o pracę na czas nieokreślony z pracownikiem służby cywilnej. Zatem przyjęcie fikcji prawnej dotyczącej zawarcia z powódką umowy o pracę na czas nieokreślony byłoby sprzeczne z przepisami ustawy o służbie cywilnej. Ponadto powódka domaga się dopuszczenia do pracy na stanowisku starszego referenta, które zgodnie z rozporządzeniem Prezesa RM z dnia 16 stycznia 2007 r. jest stanowiskiem wspomagającym w służbie cywilnej. Zatem osoba ubiegająca się o zatrudnienie na tym stanowisku na czas nieokreślony musi spełniać wszystkie formalne kryteria wymienione w ustawie o służbie cywilnej, która jest aktem szczególnym do kodeksu pracy.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W okresie od dnia 22 sierpnia 2006 r. do dnia 28 lutego 2007 r. E. Z. (poprzednio M.) odbyła w Urzędzie Skarbowym w J. staż na stanowisku starszego referenta. Na powyższy staż została skierowana przez Powiatowy Urząd Pracy w J..

Dowód: kopie zaświadczenia, programu stażu, karty stażu i opinii pracodawcy

k. 8-12,

zeznania powódki E. Z. k. 149v-152v;

W dniu 17 marca 2009 r. E. Z. zawarła z Urzędem Skarbowym w J. umowę - zlecenie nr (...). W § 1 tej umowy określono jej przedmiot wskazując, że E. Z. zobowiązuje się do wykonywania czynności na rzecz każdego rejonu egzekucyjnego polegających na: dzieleniu przychodzącej poczty (pism) na poszczególne rejonu egzekucyjne, prowadzeniu rejestrów wydawanych postanowień i pism wychodzących, migracji tytułów wykonawczych, rejestrowaniu ewidencji tytułów wykonawczych, sporządzaniu i kierowaniu do Referatu Ewidencji i Identyfikacji Podatników i Płatników w/m wniosków o odnotowanie wierzycieli i zobowiązanych, obsłudze programu (...), występowaniu do D. (...), Kadr i (...) o delegacje dla poborców skarbowych, sporządzeniu projektu miesięcznych list kosztów egzekucyjnych. Umowa została zawarta do dnia 08 czerwca 2009 r., a następnie była bez przerw przedłużana aneksami o numerach (...) do dnia 26

lutego 2010 r. Aneks nr (...) z dnia 09 listopada 2009 r. rozszerzono czynności E. Z. o wprowadzanie do systemu egapoltax tytułów wykonawczych.

Dowód: kopie umowy - zlecenie nr (...) oraz aneksów do tej umowy k. 13-19;

W okresie obowiązywania umowy zlecenia z dnia 17 marca 2009 r., E. Z. wykonywała czynności objęte tą umową w D. Egzekucji Administracyjnej w Urzędzie Skarbowym w J.. Umowa ta została zawarta dlatego, że do tego działu wpłynęła bardzo duża ilość wniosków egzekucyjnych i potrzebna była osoba, która dokonywałaby segregacji dokumentów. Działem tym kierowała K. K.. Czynności wynikające z tej umowy, które wykonywała E. Z. miały charakter czynności kancelaryjno - biurowych, porządkowych.

Dowód: zeznania świadka K. K. k. 128-129

i 158-160,

zeznania powódki E. Z. k. 149v-152v;

W okresie obowiązywania umowy zlecenia z dnia 17 marca 2009 r., E. Z. nie wykonywała w D. Egzekucji Administracyjnej czynności merytorycznych. Po zawarciu tej umowy zlecenia E. Z. została poinformowana, w jaki sposób ma wykonywać czynności objęte tą umową. K. K. wskazała E. Z. miejsce, gdzie miała wykonywać te czynności. Nie nadzorowała czynności wykonywanych przez E. Z., nie wydawała jej poleceń i dyspozycji. K. K. nie wyznaczała E. Z. godzin, w jakich ma wykonywać czynności w Urzędzie Skarbowym, nie ustalała kolejności wykonywania przez nią czynności w danym dniu, nie zlecała wykonywania innych czynności, niż wynikające z umowy zlecenia. E. Z. otrzymywała dokumenty, w tym pocztę do podziału lub tytuły wykonawcze do przemigrowania do systemu od K. K. lub innego pracownika.

Dowód: zeznania świadka K. K. k. 128-129

i 158-160;

E. Z. logowała się do systemu komputerowego, który funkcjonował w Urzędzie Skarbowym. To logowanie nie było związane z kontrolowaniem jej czasu pracy, lecz miało związek z wykonywanymi przez nią czynnościami, z których część wymagała posługiwania się systemem komputerowym. Logowanie się do systemu było przy tym podyktowane względami bezpieczeństwa po to, aby było wiadomo kto i kiedy korzystał z tego systemu.

Dowód: zeznania świadka K. K. k. 128-129

i 158-160,

zeznania świadka B. G. k. 129-130v,

zeznania powódki E. Z. k. 149v-152v;

E. Z. mogła wykonywać czynności wynikające z umowy zlecenia z dnia 17 marca 2009 r. wyłącznie na terenie Urzędu Skarbowego w J. oraz w godzinach jego urzędowania. Wynikało to z zasad funkcjonowania systemu informatycznego oraz ochrony danych.

Dowód: zeznania świadka K. K. k. 128-129

i 158-160,

zeznania przedstawiciela strony pozwanej E. S. k. 152-154;

Podpisując umowę w dniu 17 marca 2009 r., E. Z. uważała, że podpisuje umowę zlecenia.

Dowód: zeznania powódki E. Z. k. 149v-152v;

Po dniu 26 lutego 2010 r., tj. zakończeniu umowy zlecenia nr (...), E. Z. nie kontaktowała się z Naczelnikiem Urzędu Skarbowego w J. w sprawie zatrudnienia. Przystąpiła do naboru w celu zawarcia umowy o pracę na zastępstwo.

Dowód: zeznania powódki E. Z. k. 149v-152v,

zeznania przedstawiciela strony pozwanej E. S. k. 152-154;

W dniu 12 marca 2010 r. E. Z. zawarła z Urzędem Skarbowym w J. umowę o pracę na zastępstwo od dnia 15 marca 2010 r. na stanowisku starszego referenta w pełnym wymiarze czasu pracy. W późniejszym czasie były z nią zawierane kolejne umowy o pracę na zastępstwo, na stanowisku starszego referenta, w dniach 08 kwietnia 2010 r., 15 września 2010 r., 25 października 2010 r., 21 lutego 2011 r., 29 lipca 2011 r. oraz 05 sierpnia 2011 r. na stanowisku inspektora. Potem były jeszcze trzy umowy o pracę na zastępstwo na stanowisku starszego referenta zawarte kolejno 01 września 2011 r., 27 września 2011 r. i 28 marca 2012 r. Ostatnia z tych umów obowiązywała do dnia 31 sierpnia 2012 r.

Dowód: kopie umów o pracę na zastępstwo k. 20-29,

wykaz nieobecności pracowników zastępowanych przez powódkę k. 48-50;

W okresie wykonywania przez E. Z. pracy na podstawie kolejnych umów o pracę na zastępstwo, wykonywała ona inne czynności niż wynikające z umowy zlecenia z dnia 17 marca 2009 r. W tym czasie E. Z. wykonywała czynności w różnych wydziałach Urzędu Skarbowego w J., przy czym były to czynności merytoryczne, które wykonywali zastępowani przez nią pracownicy. W okresie zatrudnienia na podstawie umów o pracę na zastępstwo E. Z. obowiązywał czas pracy urzędu, musiała podpisywać listy obecności, zgłaszać wyjścia prywatne i odpracowywać je. W okresie od 05 do 31 sierpnia 2011 r. E. Z. zastępowała J. M. w D. Egzekucji Administracyjnej. Wykonywała wówczas czynności merytoryczne w zakresie egzekucji, przy czym nie były to wszystkie obowiązki osoby zastępowanej z uwagi na brak doświadczenia. W innych wydziałach E. Z. również wykonywała czynności merytoryczne, przy czym nie zawsze były to wszystkie czynności wykonywane przez osoby zastępowane, z uwagi na brak wystarczającej wiedzy merytorycznej. W okresie obowiązywania umów na zastępstwo E. Z. posiadała obowiązki i uprawnienia wynikające z ustawy o służbie cywilnej, musiała stosować się do zasad wynikających z regulaminu pracy Urzędu Skarbowego w J..

Dowód: zeznania świadka K. K. k. 128-129

i 158-160,

zeznania świadka B. G. k. 129-130v,

zeznania świadka M. D. k. 130v-132,

zeznania świadka B. C. k. 132-132v,

zeznania przedstawiciela strony pozwanej E. S. k. 152-154;

We wrześniu 2012 r. zaistniała w Urzędzie Skarbowym w J. konieczność uporządkowania i zarchiwizowania dokumentów w bazie systemu urzędu, a ich ilość przekroczyła 200 tys. sztuk. Koniecznym było zlecenie tego jakiejś osobie, bo wykonywanie tych czynności przez etatowych pracowników sparaliżowałoby pracę urzędu. Urząd Skarbowy w J. zdecydował się zawrzeć z E. Z. umowę zlecenia od dnia 19 września 2012 r. do dnia 18 października 2012 r. Przedmiotem tej umowy było kompletowanie i przygotowywanie dokumentacji do archiwizacji poprzez zakończenie obsługi dokumentów w systemie P.. Z biegiem wykonywania tego zlecenia, zważywszy na ilość dokumentów, okazało się, że archiwizacja musi być przedłużona do końca roku. W związku z tym zawierane były z E. Z. kolejne umowy zlecenia w dniach 18 października 2012 r. i 31 października 2012 r. dotyczące wykonywania tych czynności. Ostatnia z tych umów została aneksem przedłużona do dnia 31 grudnia 2012 r.

Dowód: kopie umów zlecenia i aneksu k. 30-36,

zeznania świadka M. D. k. 130v-132,

zeznania przedstawiciela strony pozwanej E. S. k. 152-154;

W tym okresie E. Z. wykonywała jeden rodzaj czynności. Otrzymywała wykaz dokumentów, do których była przyporządkowana litera A lub Z i za pomocą odpowiedniego skrótu klawiszowego dokonywała ich wyksięgowania lub odnotowania wyksięgowania.

Dowód: zeznania świadka M. D. k. 130v-132,

zeznania powódki E. Z. k. 149v-152v,

E. Z. została poinstruowana, w jaki sposób ma postępować z tymi dokumentami. Nie miała wyznaczonych godzin wykonywania tych czynności. Efekty jej pracy były sprawdzane przez M. D. z uwagi na określenie wynagrodzenia ryczałtowego. E. Z. nie musiała podpisywać listy obecności, nie były jej wydawane polecenia i dyspozycje. E. Z. musiała wykonywać te czynności w Urzędzie Skarbowym w J. oraz w godzinach pracy urzędu z uwagi na zabezpieczenia systemu informatycznego.

Dowód: zeznania świadka M. D. k. 130v-132;

W dniu 03 stycznia 2013 r. E. Z. zawarła z Urzędem Skarbowym w J. umowę - zlecenie, która obowiązywała do dnia 31 stycznia 2013 r. Jej przedmiotem było poszukiwanie majątku zobowiązanych.

Dowód: kopia umowy zlecenia k. 37.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

W ocenie Sądu, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powódka domagała się w niniejszym postępowaniu ustalenia, że pozostawała ze stroną pozwaną w stosunku pracy na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy od dnia 17 marca 2009 r., ostatnio na stanowisku starszego referenta z wynagrodzeniem 1.600 zł miesięcznie, a także dopuszczenia jej do pracy u strony pozwanej na stanowisku starszego referenta z wynagrodzeniem 1.600 zł. W zakresie roszczenia o ustalenie powódka opierała się na treści art. 25<sup>1</sup> § 1 kp, zgodnie z którym zawarcie kolejnej umowy o pracę na czas określony jest równoznaczne w skutkach prawnych z zawarciem umowy o pracę na czas nieokreślony, jeżeli poprzednio strony dwukrotnie zawarły umowę o pracę na czas określony na następujące po sobie okresy, o ile przerwa pomiędzy rozwiązaniem poprzedniej a nawiązaniem kolejnej umowy o pracę nie przekroczyła jednego miesiąca. Zdaniem powódki, zawarcie umowy - zlecenia w dniu 17 marca 2009 r., a następnie zawarcie kolejnej umowy na podstawie aneksu nr (...) z dnia 04 czerwca 2009 r. spowodowało, że nastąpiły skutki prawne równoznaczne z zawarciem umowy o pracę na czas nieokreślony, zważywszy na treść § 2 tego artykułu.

Strona pozwana domagała się oddalenia powództwa zgłaszając między innymi zarzut przedawnienia roszczeń powódki. Z uwagi na zgłoszenie zarzutu przedawnienia Sąd musiał w pierwszej kolejności rozważyć tą kwestię.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie podzielił stanowisko powódki, że swoje roszczenie o ustalenie opierała ona w pierwszej kolejności na treści art. 189 kpc, domagając się ustalenia, że łączyła ją ze stroną pozwaną umowa o pracę. Przepis art. 25<sup>1</sup> § 1 kp był natomiast podstawą do ustalenia charakteru tej umowy, a zatem czy była to umowa o pracę na czas określony, czy też nieokreślony. Pomędzy stronami istniał bowiem zasadniczy spór co do tego, że strony łączył stosunek pracy, nie zaś wyłącznie spór co do charakteru umowy o pracę.

Należało zatem stwierdzić, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem roszczenia oparte o treść art. 189 kpc nie ulegają przedawnieniu. Przepis ten ma zastosowanie w sprawach z zakresu prawa pracy. Chybiony był zatem zarzut strony pozwanej odnośnie przedawnienia tego roszczenia powódki. Wobec nie uwzględnienia roszczenia powódki o ustalenie, że strony łączyła umowa o pracę na czas nieokreślony, Sąd nie czynił dalszych rozważań na temat przedawnienia roszczenia o dopuszczenie powódki do pracy u strony pozwanej na stanowisku starszego referenta, albowiem w takiej sytuacji było ono bezpodstawne.

Następnie należało ustalić, czy powódka miała interes prawny, aby domagać się ustalenia, że od dnia 17 marca 2009 r. strony łączy umowa o pracę na czas nieokreślony, a zatem istnieje pomiędzy nimi stosunek pracy. Roszczenie to powódka oparła na treści art. 189 kpc, zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W ocenie Sądu, powódka wykazała istnienie takiego interesu prawnego. Sąd orzekający w niniejszym postępowaniu w pełni popiera bowiem stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2009 r. (II P 156/09, LEX nr 577459), że „skoro sam ustawodawca wyodrębnia jako samodzielną sprawę o ustalenie stosunku pracy (art. 23(1) k.p.c., art. 461 § 1(1) k.p.c., art. 63(1) k.p.c.), to oznacza to, że są to regulacje szczególne do art. 189 k.p.c. i potwierdzają jedynie, że w takim powództwie o ustalenie zawsze zawiera się interes prawny, o który chodzi w tym przepisie. W sporze o istnienie stosunku pracy, żądanie jego ustalenia zawsze stanowi o żywotnym prawie (interesie) powoda pracownika nie tylko aktualnym lecz i przyszłym, nie tylko w sferze zatrudnienia lecz i ubezpieczenia społecznego”.

W niniejszej sprawie powódka, oprócz ustalenia istnienia stosunku pracy, domagała się również dopuszczenia jej do pracy u strony pozwanej na stanowisku starszego referenta, a zatem niewątpliwie miała ona interes prawny w tym, aby domagać się ustalenia istnienia stosunku pracy na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony.

Następnie koniecznym było zbadanie, czy stosunek prawny łączący strony od dnia 17 marca 2009 r. do dnia 26 lutego 2010 r. był stosunkiem pracy, czy też stosunkiem opartym na podstawie umowy cywilnoprawnej. Dawało to bowiem podstawę do czynienia dalszych ustaleń, czy w sprawie spełnione zostały warunki opisane w art. 25<sup>1</sup> § 1 kp i doszło do przekształcenia umowy o pracę na czas określony w umowę o pracę na czas nieokreślony.

Zgodnie z treścią art. 22 § 1 kp, przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

W ocenie Sądu, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do ustalenia, że powódkę i stronę pozwaną łączył w okresie od dnia 17 marca 2009 r. do dnia 26 lutego 2010 r. stosunek prawny spełniający kryteria charakterystyczne dla stosunku pracy.

W tym miejscu należy podkreślić, że do nawiązania stosunku pracy, bez względu na podstawę prawną tego stosunku, wymagane jest zgodne oświadczeni woli pracodawcy i pracownika, albowiem praca może być również świadczona na podstawie umów cywilnoprawnych (art. 11 kodeksu pracy). Tym samym o rodzaju zawartej umowy decyduje nie tylko i nie tyle jej nazwa, ile cel i zgodny zamiar stron. Tymczasem w oparciu o zgromadzone w sprawie dowody, w tym w szczególności zeznania samej powódki, nie sposób ustalić, aby podczas zawierania umowy z dnia 17 marca 2009 r. oraz podczas aneksowania tej umowy na dalsze okresy aż do dnia 26 lutego 2010 r., zgodną wolą stron było zawarcie umowy o pracę i jej przedłużanie. Na rozprawie powódka zeznała wprost, że podpisując w dniu 17 marca 2009 r. umowę uważała, że podpisuje umowę zlecenia, zaś uznała, że wykonywała umowę o pracę z dniem, kiedy skierowała sprawę do sądu. Zeznała również, że w dniu 26 lutego 2010 r. nie uważała, że skończyła się jej umowa o pracę, a następnie zdecydowała się przystąpić do konkursu, bo uważała, że jest do jedyna nadzieja, aby miała jakąkolwiek pracę. Zdaniem Sądu, nie bez znaczenia dla oceny woli stron, a w szczególności powódki przy zawieraniu umowy z dnia 17 marca 2009 r., było postępowanie powódki w późniejszym okresie polegające na przystąpieniu do konkursu i zawieraniu kolejnych umów o pracę na zastępstwo, a także kolejnych umów zlecenia dotyczących archiwizowania dokumentów

oraz poszukiwania majątku zobowiązanych. Wskazuje ono na to, że zdecydowała się ona na dalszą współpracę ze stroną pozwaną po zakończeniu stosunku prawnego nawiązanego na podstawie umowy z dnia 17 marca 2009 r.

Ponadto zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do ustalenia, że stosunek prawny nawiązany na podstawie umowy zlecenia z dnia 17 marca 2009 r., przedłużanej następnie w oparciu o kolejne aneksy, był stosunkiem pracy i spełniał zasadnicze kryteria stosunku pracy wskazane w art. 22 § 1 kp. Powódka podnosiła, że wykonywała pracę w określonym przez stronę pozwaną miejscu i czasie oraz w sposób podporządkowany pod kierownictwem przełożonych. Wskazywała również, że wprawdzie nie podpisywała list obecności, ale codziennie przed przystąpieniem do pracy logowała się w systemie informatycznym Urzędu Skarbowego jako (...) i wylogowywała się z tego systemu po zakończeniu pracy, co świadczyć miało o tym, że świadczyła pracę w określonych przez stronę pozwaną godzinach odpowiadających czasowi pracy Urzędu Skarbowego w J..

W ocenie Sądu, na podstawie przeprowadzonych w sprawie dowodów nie sposób ustalić, aby praca powódki, po zawarciu umowy z dnia 17 marca 2009 r. i w całym okresie jej obowiązywania, była wykonywana pod stałym nadzorem i kierownictwem strony pozwanej, w godzinach ściśle wyznaczonych powódce, a tym samym nosiła cechy podporządkowania. Powódka zeznała, że zostało jej wskazane, że ma pracować w godzinach od 07.30. do 15.30. i takie godziny pracy wskazała jej kierownik D. Egzekucji Administracyjnej K. K.. Fakt wykonywania pracy w wyznaczonych godzinach miała potwierdzić opinia biegłego z zakresu informatyki. Zdaniem Sądu, opinia biegłego była nieprzydatna do wykazania tych okoliczności. Dowód ten nie wskazywałaby bowiem w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości, na czyje ewentualnie polecenie powódka pracowała w godzinach od 07.30. do 15.30., a zatem w czasie obowiązującym pracowników urzędu. Nie można bowiem wykluczyć, że powódka wiedząc o tym, że może wykonywać czynności tylko w godzinach urzędowania Urzędu Skarbowego sama podjęła decyzję o stawianiu się do pracy tak jak inni pracownicy i opuszczaniu pracy w momencie zamykania urzędu. Powódka nie przedstawiła żadnych innych dowodów, w tym z zeznań świadków - pracowników strony pozwanej, wskazujących na to, że wykonywała pracę w tych godzinach na wyraźne polecenie jej przełożonych.

Ponadto z ustaleń Sądu wynika, że w okresie obowiązywania umowy zlecenia z dnia 17 marca 2009 r. powódka nie wykonywała czynności merytorycznych, a jedynie czynności o charakterze kancelaryjno - biurowym. Powódka w żaden sposób nie zaprzeczała tym okolicznościom. Z zeznań świadka K. K. wynika natomiast, że były to czynności proste, ściśle opisane w umowie zlecenia, nie wymagały zatem ciągłej kontroli, nadzorowania i wydawania poleceń oraz dyspozycji. Z faktu, że to od K. K. powódka otrzymywała dokumenty, co do których miała następnie wykonywać czynności opisane w umowie zlecenia, nie sposób wyciągać wniosku, że były jej w związku z tym wydawane polecenia i dyspozycje, a zatem, że wykonywała ona czynności pod kierownictwem przełożonej. Intencją zawarcia z powódką umowy zlecenia z dnia 17 marca 2009 r. było odciążenie pracowników merytorycznych od wykonywania pewnych czynności porządkowych związanych z dokumentami wpływającymi do D. Egzekucji Administracyjnej. Ponadto, skoro powódka miała wykonywać czynności związane z dokumentami, to musiała je od kogoś otrzymywać. Samo przekazanie powódce dokumentów nie może świadczyć o kierowaniu jej pracą. Zdaniem Sądu fakt, że powódka musiała wykonywać czynności w oparciu o tą umowę zlecenia tylko w godzinach urzędowania strony pozwanej i na terenie urzędu, nie może jeszcze przesądzać o pracowniczym charakterze tego stosunku prawnego i podporządkowaniu. Wynikało to tylko i wyłącznie ze specyfiki pracy w tym urzędzie, sposobu postępowania z dokumentami, ochrony danych oraz zabezpieczeń systemu informatycznego, do którego dostęp nie może być dowolny i musi być ściśle kontrolowany w związku z charakterem zawartych w nim informacji. Stąd zadaniem Sądu, brak było w stosunku prawnym łączącym strony przez cały okres obowiązywania umowy zlecenia z dnia 17 marca 2009 r. zasadniczych cech stosunku pracy.

Powódka, nie kwestionując, że w okresie obowiązywania pierwszej umowy zlecenia wykonywała czynności kancelaryjno - biurowe, podnosiła jednocześnie, że w okresie umowy zlecenia i umów na zastępstwo wykonywała takie same czynności. Wskazywała przy tym, że w okresie od 17 marca 2009 r. do 26 lutego 2010 r. wykonywała takie same obowiązki, jak zatrudniona u strony pozwanej na podstawie umowy o pracę M. C.. W ocenie Sądu, powyższe twierdzenia powódki stoją w sprzeczności z zebranymi w sprawie dowodowymi, w szczególności zeznaniami świadków K. K., B. G., M. D. i B. C. oraz zakresem obowiązków M. C. z dnia 13 marca 2007 r. (k. 138). Z zeznań

świadców wynika, że w okresie wykonywania pracy na podstawie kolejnych umów o pracę na zastępstwo powódka wykonywała czynności w różnych wydziałach Urzędu Skarbowego w J., przy czym były to czynności merytoryczne, które wykonywali zastępowani przez nią pracownicy. Wprawdzie powódka nie wykonywała wszystkich czynności zastępowanych pracowników, ale wynikało to z braku dostatecznej wiedzy i doświadczenia. Z kolei analizując powołany zakres obowiązków M. C. należało stwierdzić, że w punkcie 11 obowiązków szczegółowych wskazane zostały czynności merytoryczne, które miała ona wykonywać jako pracownik strony pozwanej.

Sąd ocenił co do zasady jako wiarygodne zeznania wszystkich świadków przesłuchanych w niniejszym postępowaniu. Zdaniem Sądu, zeznania świadków A. M. i D. Z. nie zawierały istotnych okoliczności dla rozstrzygnięcia sprawy. Jeśli bowiem chodzi o wiedzę tych świadków, w zakresie sposobu wykonywania pracy przez powódkę, to posiadali oni wyłącznie informacje pochodzące właśnie od powódki. Istotne znaczenie miały przede wszystkim zeznania świadka K. K., albowiem to ona kierowała działem, w którym powódka wykonywała czynności w okresie od 17 marca 2009 r. do 26 lutego 2010 r. W ocenie Sądu, żaden inny dowód przeprowadzony w sprawie nie dał podstaw do podważenia wiarygodności zeznań tego świadka, że nie wyznaczała ona godzin pracy powódki, nie wydawała jej dyspozycji i poleceń, nie nadzorowała w sposób ciągły pracy powódki, jak również nie zlecała jej wykonywania czynności wykraczających poza umowę zlecenia z dnia 17 marca 2009 r. Te okoliczności wynikały bowiem tylko i wyłącznie z zeznań samej powódki.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd nie znalazł podstaw do ustalenia, że w okresie od 17 marca 2009 r. do 26 lutego 2010 r. strony łączył stosunek pracy. Z tych względów brak było również podstaw do ustalenia, że w oparciu o przepis art. 25<sup>1</sup> § 1 kp doszło do przekształcenia tej umowy, na skutek jej przedłużania w formie aneksów, w umowę o pracę na czas nieokreślony.

Należy przy tym zauważyć, że Sąd orzekający w niniejszej sprawie nie podziela stanowiska powódki, że w niniejszej sprawie stan faktyczny odpowiada w pełni stanowi faktycznemu i sytuacji prawnej, jakie występowały w sprawie, którą zajął się Sąd Najwyższy wydając wyrok z dnia 21 września 2011 r. w sprawie II PK 36/11. W sprawie, którą zajmował się Sąd Najwyższy, bezpośrednio po zakończeniu umowy zlecenia pracownica wystąpiła z powództwem przeciwko Sądowi Rejonowemu o ustalenie, że strony łączył stosunek pracy. Strony nie podejmowały dalszej współpracy, czy to na podstawie dalszych umów zlecenia, czy też umowy o pracę. Ponadto w tamtej sprawie sądy orzekające w I i II instancji były związane wcześniej wyrokiem ustalającym, że strony łączył stosunek pracy, a do rozstrzygnięcia pozostawała kwestia, czy była to umowa o pracę na czas określony, czy nieokreślony i czy pracownica powinna być dopuszczona do pracy w pozwanym Sądzie Rejonowym. W niniejszej sprawie kwestią zasadniczą było natomiast ustalenie, o czym była już mowa wcześniej, czy po zawarciu umowy z dnia 17 marca 2009 r. strony łączył stosunek pracy, nie zaś stosunek cywilnoprawny, albowiem dopiero tego rodzaju ustalenie dawało podstawy do czynienia dalszych ustaleń, a mianowicie, czy doszło do przekształcenia umowy o pracę na czas określony w umowę o pracę na czas nieokreślony wobec spełnienia przesłanek z art. 25<sup>1</sup> § 1 kp.

W ocenie Sądu, nie można przy tym dokonywać ustaleń w niniejszej sprawie, w zakresie istnienia pomiędzy stronami stosunku pracy oraz charakteru umowy o pracę łączącej strony, w oderwaniu od przepisów ustawy o służbie cywilnej i zawartych tam regulacji dotyczących zatrudnienia pracownika służby cywilnej. Jak słusznie wskazywała strona pozwana, zatrudnienie u niej odbywa się w oparciu o ustawę z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej, co oznacza, w przypadku osób po raz pierwszy podejmujących pracę w służbie cywilnej, konieczność zawarcia umowy na czas określony 12 miesięcy, odbycia w tym czasie służby przygotowawczej zakończonej egzaminem i podleganie pierwszej ocenie, która musi być pozytywna. Dopiero spełnienie tych warunków może spowodować zawarcie umowy o pracę na czas nieokreślony z pracownikiem służby cywilnej (art. 35 i następne tej ustawy). Ponadto strona pozwana podnosiła, że powódka domagała się dopuszczenia do pracy na stanowisku starszego referenta, które zgodnie z rozporządzeniem Prezesa RM z dnia 16 stycznia 2007 r. w sprawie określania stanowisk urzędniczych, wymaganych kwalifikacji zawodowych, stopni służbowych urzędników służby cywilnej, mnożników do ustalania wynagrodzenia oraz szczególnych zasad ustalania i wypłacania innych świadczeń przysługujących członkom korpusu służby cywilnej, jest stanowiskiem wspomagającym w służbie cywilnej. Zatem osoba ubiegająca się o zatrudnienie na tym stanowisku

na czas nieokreślony musi spełniać wszystkie formalne kryteria wymienione w ustawie o służbie cywilnej, która jest aktem szczególnym do kodeksu pracy. W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę powyższe regulacje prawne, należało również oceniać wolę oraz zamiar stron, a zwłaszcza strony pozwanej związanej tymi przepisami, przy zawieraniu umowy z dnia 17 marca 2009 r.

Z tych względów Sąd oddalił powództwo w całości.

Wobec tego, że strona pozwana była reprezentowana w niniejszym postępowaniu przez zawodowego pełnomocnika, stosownie do art. 98 § 1 i 3 kpc i § 11 ust. 1 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Sąd zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.